

Lucjan Balter

"Aus seiner Fülle haben wir alle empfangen. Grundriss der Gnadenlehre", Alexandre Ganoczy, Düsseldorf 1989 : [recenzja]

Collectanea Theologica 60/4, 183-185

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ostatni sobór), relacji zachodzącej między biskupami a prezbiterami (zwłaszcza w zakresie stopnia święceń) oraz samej funkcji biskupa w Kościele. Wreszcie rozdz. XIII autor rozpoczyna od ukazania nauki *Vaticanum I* o prymacie nauki i jej nowego w pewnej mierze ujęcia przez *Vaticanum II*, która budzi mimo wszystko wyraźne sprzeciwu zarówno Kościołów prawosławnych, jak i ewangelickich; autor stara się więc niejako „historycznie” ukazać wspólną świadomość prymatu, istniejącą dawniej, w nie podzielonym jeszcze Kościele, by tą drogą dojść do wniosków teologicznych, uzasadniających „prymat w ramach kolegalności” (s. 243).

Najkrótsza część IV: *Postanie i zadanie Kościoła*, składa się z dwóch rozdziałów (XIV—XV). Pierwszy poświęcono „ewangelizacji i jej implikacjom” (s. 258), drugi zaś obecności Kościoła w świecie (s. 277). W sumie jest to krótka, 30-stronicowa refleksja nad zagadnieniami znanymi skądinąd, kończąca całość tomu. Następują jeszcze po niej indeksy: osobowy i rzeczowy, oraz wykaz skrótów stosowanych w podawanej po każdym rozdziale literaturze przedmiotu. Całościowo omawiana pozycja prezentuje się jako godna polecenia lektura, której niewątpliwą zaletą jest wspomniane już wyżej uwzględnianie tradycji Kościoła nie podzielonego i podzielonego na wschodni i zachodni, dzięki czemu konkretne zagadnienia zostają ujęte wieloaspektowo, a przynajmniej nie tylko chrystologicznie, ale i pneumatologicznie.

Lucjan Balter SAC, Warszawa

Alexandre GANOCZY, *Aus seiner Fülle haben wir alle empfangen. Grundriss der Gnadenlehre*, Patmos Verlag, Düsseldorf 1989, s. 376.

Urodzony w 1928 r. w Budapeszcie A. Ganoczy jest aktualnie profesorem teologii dogmatycznej na uniwersytecie w Würzburgu i autorem licznych rozpraw z zakresu wykładanej przez siebie dyscypliny. Najnowszą jego pozycją jest — jak sam podtytuł dzieła wskazuje — zarys nauki o łasce. Wbrew pojawiającym się tu i ówdzie (również w Polsce) tendencjom, aby zrezygnować w wykładzie teologii dogmatycznej z osobnego traktatu o łasce, a poruszane w nim zagadnienia szerzej potraktować w innych, bardziej odpowiednich dla nich miejscach, względnie na miejsce dotychczasowego traktatu o łasce wprowadzić coś w rodzaju poszerzonej antropologii teologicznej, A. Ganoczy samym swoim dziełem daje do zrozumienia, że nie podziela takiego stanowiska. Co więcej, w „słowie wstępnym” wyraźnie zaznacza (s. 8), że — jego zdaniem — traktat o łasce nie jest jednym z wielu traktatów omawianych w teologii dogmatycznej, ale stanowi swoistą syntezę całości: od zagadnień związanych ze stworzeniem człowieka i wyniesieniem go do godności dziecka Bożego, poprzez grzech i zbawienie, które staje się jego udziałem zwłaszcza dzięki sakramentom Kościoła, aż po zmartwychwstanie i życie wieczne. Lektura omawianej pozycji zdaje się w pełni potwierdzać tę tezę autora. W tymże samym „słowie wstępnym” Ganoczy zapowiada, że będzie stosował trójstopniową metodę typową dla „hermeneutycznej”, a dokładniej „responsoryjnej” dogmatyki zapowiadzianą przez siebie już wcześniej we *Wprowadzeniu do dogmatyki* (Darmstadt 1983). Chodzi w niej najpierw o analizę sytuacji i wynikające z niej właściwe sformułowanie problemu, następnie o spojrzenie wstecz na tradycję wiary i wreszcie o podanie systematycznych odpowiedzi na postawione wcześniej pytania. Sam autor jednak zauważa, że metodę tę zastosuje tylko *implicitie*, dzieląc całość na trzy części: 1. Objawienie biblijne, 2. Tradycja, 3. Refleksja systematyzująca. W istocie rzeczy omawiana publikacja nie różni się niczym istotnym od znanego także w Polsce opracowania: „Łaska Chrystusowa” G. Baumgartnera SJ (w: *Tajemnica Chrystusa*, Poznań 1969, ss. 311—566), który podzielił swój „traktat” na dwie zasadnicze części: 1. Teo-

logię pozytywną (Pismo Św. i Tradycja), 2. Wykład dogmatyczno-teologiczny. Porównując ze sobą oba te „traktaty” dostrzega się jedynie nieco inne rozłożenie akcentów, pewne zmiany w doborze świadectw historycznych oraz własną, specyficzną dla każdego z tych autorów systematyzację zagadnienia. W części I Ganoczy mocniej od Baumgartnera uwypukla znaczenie pojęć biblijnych (*Hen, hesed, rahamim, sedeqa i innych*), wyrażających łaskawe działanie Boga, oraz skupia swą uwagę na teologii św. Pawła. Bibliografia podana przy końcu tej części jest natomiast znacznie uboższa, mimo wpływu lat 20-tu, od bibliografii Baumgartnera. Podobne uwagi nasuwają się w związku z lekturą cz. II omawianej publikacji. Jest to zresztą zrozumiałe, gdyż tradycja (miniona, a nie aktualnie tworzona) pozostaje wciąż ta sama: można z niej jedynie wydobywać te lub inne treści, badać ją na nowo i dostrzegać to, co zostało, być może, trochę przeoczone. Nie jest więc wykluczone, że Ganoczy uwypukla zwłaszcza te momenty tradycji, które będą mu potrzebne do stworzenia własnej, „kontekstualnej” — by tak powiedzieć — syntezy zagadnienia. Najbardziej interesująca w tym świetle jest więc niewątpliwie cz. III dzieła, w której dostrzec można pewne ślady zapowiadanej wcześniej przez autora metody. Ganoczy wychodzi tutaj od naszkicowania aktualnej „sytuacji nauki o łasce” (s. 242 nn), ukazując „trudności językowe i kontekstualne”, ale i ewentualne „punkty zaczepienia”. Następnie omawia zwrócenie się Boga ku człowiekowi, sięgając niejako wstecz — do omówionej wcześniej tradycji bilijnej i patrystycznej. Łaska jawi się tu autorowi jako „zasadnicza postawa Boga” (s. 247), który „stwarza w łasce” (s. 248), będąc sam Miłością — *Agapé* wybierającą i samoudzielającą się, a także osądzającą człowieka (s. 250 nn), oraz „ratuje z łaski” (s. 260), urzeczywistniając „historię łaski” (s. 262) zwłaszcza w Jezusie Chrystusie, który jest „Łaską w Osobie” (s. 263), oraz w Duchu Świętym, którego Ganoczy określa mianem „Łaski w dziejach” (s. 269). Trójjedyny Bóg jawi się ostatecznie autorowi jako „prapodstawa łaski” (s. 275), a więc jako „Miłość triadyczna”, która zamieszkuje w człowieku, samoudzielając się mu jako jednostce i wspólnocie. To łaskawe zwrócenie się Boga ku człowiekowi prowokuje z kolei drugą niejako stronę medalu: zwrócenie się człowieka ku Bogu. Autor omawia w tym miejscu „naturę człowieka” (s. 283) jako bytu nastawionego na transcendencję (s. 285), relację natury do łaski (s. 287), wolną wolę i wolność (s. 290), powszechną grzeszność (s. 293), usprawiedliwienie grzesznika (s. 299), uświęcenie usprawiedliwionego (s. 302), kończąc swe refleksje myślą o „niechrześcijanach w łasce Bożej” (s. 304). Rozważaniom tym towarzyszy wspomniana wyżej świadomość trudności językowych i kontekstualnych, połączona z wielką troską autora o ekumeniczne podejście do omawianych zagadnień. Następnie Ganoczy przenosi swą uwagę na „realizację łaski Bożej w człowieku” (s. 307 nn), ukazując łaskę jako „rzeczywistość relacyjną”, która się konkretyzuje w łasce „aktualnej” i „habitualnej”, a wzrasta przez współpracę człowieka z Bogiem, mającą charakter zasługi. W rozważaniach tych autor dochodzi — poprzez refleksję nad wiarą, która „jest skuteczna w miłości” (s. 313), oraz chrztem jako początkiem „obdarowanych łaską dziejów życia” (s. 324) — do problematyki związanej z „mistycznym doświadczaniem łaski Bożej” (s. 327), nie wyluczając „szczęścia oglądania Boga” (s. 331). Dopełnieniem tych rozważań jest paralelna do nich refleksja nad „realizacją łaski Bożej w Ludzie Bożym” (s. 335 nn), w ramach której autor omawia „łaskę społeczną”, albo raczej społeczny wymiar działania łaski Bożej, wyrażający się m.in. w „charyzmatycznym budowaniu wspólnoty” (s. 339) oraz w „łasce sakramentalnej” (s. 343), względnie w sakramentalnym obdarowywaniu łaską, kiedy to Kościół spełnia wyraźnie funkcję służebną wobec łaski Bożej, by zakończyć ten tok rozważań bardzo krótkim, jednostronicowym (s. 350—351) zwróceniem uwagi na Maryję jako „Typ Kościoła”. Podsumowaniem całości rozważań, którym trudno by było przyznać miano wykładu podręcznikowego, jest krótka refleksja (s. 352—357) nad „łaską jako samoudzielaniem się trójjedynego Boga dla samostawania

się człowieka". Autor formułuje tu tezę, która — jego zdaniem — streszcza wszystkie poprzednie refleksje: „Łaska jest wolnym, niewinnym samoudzieleniem się trójjedynego Boga w Jezusie Chrystusie przez Ducha Świętego, umożliwiającym, realizującym i dopełniającym samostawnie się człowieka jako osoby i wspólnoty, pomimo oddalenia się i winy, poprzez transcendencję historyczną” (s. 352), wyrażając przy tym opinię, że w dotychczasowych podręcznikach uwypuklano zanadto tylko jeden, antropologiczny wymiar łaski z istotną szkodą dla drugiego, bardziej podstawowego, bo boskiego. Nie jest to z pewnością opinia w pełni słuszna, albowiem w dawniejszych ujęciach rzuca się w oczy coś innego, a mianowicie „reistyczne”, by tak powiedzieć, ujmowanie łaski sprowadzanej przeważnie do „rzeczywistości” tkwiącej w człowieku lub oddziaływającej na niego, z pominięciem jej wymiaru w pełni osobowego i relacyjnego. Na szczęście, brak ten bywa już od lat systematycznie przezwyłączany i eliminowany z „nauki o łasce”, a element „boży”, który stara się tak mocno uwzględnić w swym studium A. G a n o c z y, dochodzi wyraźnie do głosu we wszystkich pracach uwypuklających Miłosierdzie Boże, względnie Boga, który jest „bogaty w miłosierdzie”. Bardzo zawężony wybór literatury, z której korzystał G a n o c z y, nie pozwolił mu, niestety, dostrzec całego bogactwa nowszych ujęć poruszanej przez niego problematyki.

Lucjan Balter SAC, Warszawa

Fausto G O M E Z, *Liberation Theology and Christian Liberation*, Manila 1987 ss. 83.

Prezentowane opracowanie ukazało się jako piąty tomik serii „Social Research Center” Uniwersytetu św. Tomasza w Manili. Autor, dominikanin, jest dyrektorem wspomnianego Centrum i cenionym specjalistą w zakresie katolickiej nauki społecznej i jej relacji z teologią. Zasadnicza część książki ukazała się wcześniej w postaci artykułów.

Po krótkim wprowadzeniu następuje pierwszy rozdział zatytułowany: *Teologia wyzwolenia na próbie*. Jest to przybliżenie treści *Instrukcji o niektórych aspektach «teologii wyzwolenia»* z 6 sierpnia 1984 r. wydanej przez Kongregację Nauki Wiary. Najpierw została omówiona teologia wyzwolenia oraz jej główni reprezentanci. Zalicza do nich G. Gutierrez, L. Boffa, S. Galilea i J. Sobrino. Oczywiście jest ich znacznie więcej, ale zdaniem autora ci są najbardziej wpływowi. Z kolei wskazuje się na zasadnicze odchylenia niektórych teologów wyzwolenia, podkreśla się jednak i pozytywny wkład tego nurtu. W końcowych uwagach Gomez wskazuje, oczywiście tylko wybiórczo, na różnorodne reakcje w stosunku do wspomnianego dokumentu.

Chrześcijański pokój i wyzwolenie to tytuł drugiego rozdziału. Koncentruje się on na *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* z 22 marca 1986 r. wydanej przez tę samą Kongregację. Dopatruje się ścisłych więzi i relacji między misją Kościoła a pokojem i wyzwoleniem. Słowa te mogą mieć różne znaczenie, przynajmniej tak wskazuje *Instrukcja* poruszając problem teologii wyzwolenia. Można, zdaniem autora, zaobserwować pewną specyfikę sytuacji pokoju i jednocześnie jawiącej się błędnej drogi wyzwolenia. Z innej strony jawi się także zestawienie właściwej drogi do pokoju z praktyką chrześcijańskiego wyzwolenia. Trzeba jasno zestawić teologię wyzwolenia z chrześcijańskim wyzwoleniem. Tu, zdaniem autora, nie może być nieudomówień czy uproszczeń, wynikających czasem z krótkowzrocznej praktyki ewangelizacyjnej.

Trzeci rozdział opatrzony został tytułem: *Teologia, teologia wyzwolenia i św. Tomasz*. Zestawienie Doktora Angielskiego z tymi dwoma rzeczywistościami pozwala bardziej odczuć ogromny autorytet Akwinaty. Pozwala pełniej widzieć jego wartość w podejściu także do współczesnych, czasem nowych problemów teologicznego wertykalizmu i horyzontalizmu. Filipiński teolog